



BIAŁYSTOK – MAYN HEYM



Książka pod redakcją naukową  
Daniela Boćkowskiego

# BIAŁYSTOK MAYN HEYM

GALERIA  
IM. SLENDZIŃSKICH  
W BIAŁYMSTOKU

wschodzący  
Białystok 



© Muzeum Wojska w Białymstoku  
© Galeria Śleńdzińskich w Białymstoku

ISBN 978-83-86232-22-2

Książka pod redakcją naukową  
Daniela Boćkowskiego

Projekt okładki:  
Krzysztof Wojciech Wróbel

Recenzenci:  
Dr hab. Tadeusz Epsztein IH PAN  
Dr hab. Daniel Grinberg IHiNP UwB

Korekta:  
Krzysztof Rutkowski

Układ graficzny i skład:  
Tomasz Majewski

Druk i oprawa:  
PASAŻ, ul. Rydlówka 24, 30-363 Kraków

# SPIS TREŚCI

Józef Maroszek

<b>Przykahalek żydowski w Białymstoku 1658–1795 .....</b>	<b>7</b>
1. W kahale tykocińskim.....	7
2. Utworzenie w Białymstoku żydowskiej dzielnicy Chanajki w 1692 r.....	10
3. Posądzenie o mord rytualny św. Gabriela Zabłudowskiego.....	11
4. Bankowość.....	14
5. Ponowienie praw miejskich Białemustokowi w 1749 r.....	15
6. Bożnica.....	17
7. Mieszkańcy żydowscy .....	19

Zbigniew Romaniuk

<b>Żydzi w Białymstoku w latach 1807–1915 .....</b>	<b>24</b>
---	-----------

Adam Czesław Dobroński

<b>Ludność żydowska w Białymstoku w 1825 roku.....</b>	<b>61</b>
1. Białystok.....	61
2. Wykaz posesji.....	63
3. Zagęszczenie posesji żydowskich.....	73
4. Aneks.....	75

Małgorzata Dolistowska

<b>Architektura i budownictwo publiczne społeczności żydowskiej w Białymstoku .</b>	<b>79</b>
1. Dzielnice żydowskie .....	79
2. Architektura synagogałna, bożnice i domy modlitwy .....	82
3. Szkoły i placówki oświatowe .....	93
4. Szpitale, domy pomocy społecznej.....	95
5. Niewidzialne miasto .....	97

Jolanta Szczygieł-Rogowska

<b>Haskala w Białymstoku .....</b>	<b>103</b>
------------------------------------	------------

Joanna Tomalska

<b>Artyści żydowscy w Białymstoku.....</b>	<b>110</b>
1. Emigranci.....	114
2. Ci, którzy zostali.....	117
3. Azylanci.....	123

Jolanta Szczygieł-Rogowska

<b>Teatr żydowski w Białymstoku.....</b>	<b>135</b>
--	------------

Katarzyna Sztop-Rutkowska, Rebecca Kobrin

<b>Żydzi w międzywojennym Białymstoku. Między lokalnością a diasporą.....</b>	<b>151</b>
---	------------



---

1. Wstęp.....	151
2. Spór wokół jidysz .....	156
3. Spór o przynależność państwową Białegostoku .....	159
4. Wybory samorządowe.....	162
5. Żydzi białostoccy a diaspora amerykańska .....	166
6. Tworzenie potrzeb filantropijnych: I wojna światowa i kryzys żydowskiej opieki społecznej w Białymstoku.....	168
7. Filantropia emigrantów i odrodzenie żydowskiego życia społecznego w Białymstoku.....	169
8. Filantropia emigrantów i białostocka prasa w języku jidysz.....	171
9. Podsumowanie .....	173
<b>Zdjęcia .....</b>	<b>181</b>



Józef Maroszek

# PRZYKAHAŁEK ŻYDOWSKI W BIAŁYMSTOKU 1658–1795

## 1. W kahale tykocińskim

Żydzi białostoccy podlegali od początku władzy kahału tykocińskiego, powstałego jeszcze w 1522 r., wyodrębnionego z kahału grodzieńskiego<sup>1</sup>. Dobra białostockie bowiem już od 1645 r. należały do królewskiego starostwa tykocińskiego, stanowiąc uposażenie tamtejszej twierdzy. Naturalnym więc było przyporządkowanie mieszkających w Białymstoku Żydów władzy kahału tykocińskiego. Sąd kahału żydowskiego w Białymstoku jeszcze w 1777 r. zaznaczał, że jeżeli przedmiot roszczenia przekraczał 500 zł, przysługiwała wówczas „apelacja od duchownego żydowskiego i kahalnego sądu tutejszego, według dawnej ustawy, zawsze zostaje wolna do synagogi tykockiej”<sup>2</sup>. Jako przykahałek, czyli „parafię” gminy Tykocin, a nie samodzielny kahał, określili w 1765 r. poborcy podatku pogłównego, naliczając w Białymstoku 761 „głów żydowskich”<sup>3</sup>.

W efekcie w XVIII w. w skład okręgu tykocińskiego wchodziło 9 gmin-kahałów ziemi bielskiej (Tykocin, Białystok, Boćki, Orla, Jasionówka, Augustów, Goniądz, Knyshyn i Rajgród), z ziemi mielnickiej 4 gminy (Konstantynów, Łosice, Niemirów i Rososz) oraz 1 gmina z ziemi drohickiej (Siemiatycze)<sup>4</sup>. Nawet na sejmie Rzeczypospolitej zwanym Czteroletnim (1788–1792) tykocinianie pisali do deputatów, mających przygotować reformę prawną położenia Żydów w całym państwie:

„Wystawienie stanu poprzedzającego i terażniejszego Żydów kahału tykocińskiego [...], podane do deputacji do reformy Żydów przez sejm 1788 roku wyznaczonej, a w roku 1792 dzieło swe zaczynającej” i informowali o historii osadnictwa Żydów kahału tykocińskiego. „Inni rozeszli się po przyległych tegoż województwa podlaskiego miastach i miasteczkach, następnie znowu do Księstwa Mazowieckiego cisnąć się i w ziemiach łomżyńskiej i wiskiej osiadać zaczęli, wszakże nigdzie nie śmieli zakładać nowego kahału, lecz owszem wszyscy tak z województwa podlaskiego, jako i ziem wspomnianych do władzy i zwierzchności kahału tykocińskiego, tak co do obrządków religii, jako i sądowności należeli”<sup>5</sup>.



Około 1667 r. kahał tykociński skarżył się do Waadu, sejmu Żydów Korony Polskiej:

„a teraz wtargnęli nowi przybysze w ich granice, okrążyli ze wszystkich stron, oblegają ich tak, że kahał tykociński, z powodu przybyszów nie ma możliwości zdobywania żywności”.

Waad odpowiedział, aby kahał tykociński „uważał na ludzi zamieszkałych we wszystkich wsiach Podlasia, a niemających im mogą ścigać i usuwać”<sup>6</sup>. Był to efekt exodusu Żydów-uciekierów z terenów objętych wojną trzydziestoletnią z Niemiec, ogarniętej powstaniem Ukrainy, prześladowań, których doznawali w innych państwach. Tolerancyjna Rzeczypospolita, w której osiadali, była dla nich względnie „arkadią”, bo obowiązujące w niej prawo czyniło z nich odrębny stan. Większość z nich przybyła jeszcze przed potopem szwedzko-moskiewsko-siedmiogrodzkim lat 1655–1661. Znajdowali tutaj wsparcie bogatej szlachty, magnatów, bo w dobie kształtowania się oligarchii znakomicie wspierali dochody z dóbr ziemskich, rozwijali handel wewnętrzny. Najczęściej osiedlali się na placach publicznych na „poświętnych”, przy kościołach rzymskokatolickich. Wzrastającej religijności, odpustom i niedzielnym nabożeństwom towarzyszyła wzmożona wymiana handlowa. Zresztą prócz samych właścicieli dóbr miejskich, wspierali ten rozwój handlu po wsiach królowie, nadający przywileje targowe i jarmarczne, a także sejmy, które je zatwierdzały. Podlasie stało się największym w całej Koronie Polskiej obszarem, gdzie funkcjonowały takie targowiska, a w 1765 r. liczba Żydów „wiejskich” była nawet liczniejsza niż mieszkających w miastach i miasteczkach, bo wynosiła przeszło 51%.

Białystok był początkowo jednym z licznych w tych stronach, powstających i rozwijających się targowisk wiejskich, na które przybywali Żydzi, zakupując produkty wiejskie, a sprzedając wyroby rzemieślnicze i inne. Targowiskami wiejskimi w najbliższej okolicy były: Juchnowiec Kościelny, Ryboły, Kozany, Dolistowo, Topczewo, Pietkowo, Sokoły, Jabłoń Kościelna, Jedwabne, Śniadowo, Zaręby Kościelne i wiele innych<sup>7</sup>. Był to przede wszystkim obszar podległy kahałowi tykocińskiemu. (Na sąsiednim terenie, podległym kahałowi grodzieńskiemu, funkcjonowały targowiska wiejskie w Suchowoli, Korycinie, Janowie Sokólskim i in.). Licznie przybywały wówczas na Podlasie i Grodzieńszczyznę nowe grupy osadników żydowskich, które osiedlały się właśnie w owych wsiach targowych. Również Jan Kazimierz, król polski, 15 stycznia 1661 r. zezwolił plebanowi białostockiemu na wolny handel w posiadłościach kościelnych<sup>8</sup>. W efekcie powstało wiejskie targowisko przykościelne z nieforemnym trójkątnym rynkiem (późniejszy Rynek Kościuszki). Z okresu 1658–1692 najpewniej pochodził najstarszy kirkut – cmentarz żydowski, tuż za południową pierzeją rynkową, zlokalizowany na wprost ujścia do Rynku ul. Wasilkowskiej (obecnie Sienkiewicza).

Najwcześniejsza wzmianka o Żydach w Białymstoku ma pochodzić z 1658 r.<sup>9</sup> Był to czas, kiedy stolica starostwa tykocińskiego, w którym położony był Białystok, została znacznie zniszczona w 1656 r. w związku z walkami o zdobycie tamtejszej twierdzy, w której schronił się Janusz Radziwiłł. Mogli zamieszkać w Białymstoku żydowscy uciekinierzy z Kaczorowa w Tykocinie, zniszczonego w trakcie oblężenia tamtejszej zamku.



Właśnie w 1658 r. w pałacu białostockim przebywał Bogusław Radziwiłł, wspierający swego kuzyna. Możliwe jednak, że pierwsi Żydzi białostoccy byli uciekinierami z ziem objętych powstaniem Chmielnickiego, z okręgu kahalnego Brześć Litewski. Opinia o tym sto lat później notowana była w Zabłudowie<sup>10</sup>.

W 1663 r. pobór podatkowy opłaciło 75 Żydów białostockich. Zaraza grasująca w okolicy pewnie spowodowała, że w 1673 r. tylko 34 podatników wyznania mojżeszowego opłaciło pogłównie<sup>11</sup>. Stworzyli oni chyba swój przykahałek i zbudowali najpewniej najstarszą bożnicę.

Przed 1692 r. liczba Żydów białostockich podwoiła się. Kahał tykociński w 1692 (1693 r.?) zobowiązywał się do zakupu we Wrocławiu dla przykahałku białostockiego 6 owoców etrogu<sup>12</sup>. Były one przez Żydów używane podczas obrzędów religijnych, w święta Sukkot (Święto Namiotów, Kuczki). W siódmy dzień Kuczek Żydzi obchodzili siedem razy bimę w synagodze, obnosząc cztery rodzaje roślin: owoc cytrusowy (etrog), gałązkę palmową (lulaw), trzy liście mirtu (hadasa) oraz dwie gałązki wierzby (arawa). Lulaw, hadasa i arawa związane w jeden bukiet, którym potrzęsano na cztery strony świata oraz ku górze i ku dołowi, aby wyrazić wszechobecność Boga. Owoce etrogu przechowywano w specjalnych srebrnych puszkach. Tradycyjnie w prawą rękę brano bukiet, a w lewą rękę etrog. Sukkot był świętem dziękczynienia za zebrane plony.

Zapis w *Pinkasie Tykocińskim*, oryginalnej księdze postanowień i zarządzeń kahału (z lat 1621–1806), brzmiał:

„Tego oto dnia przystąpili do nas wybrani przywódcy ze świętej gminy Białystok z wnioskiem w sprawie etrogów, że nie wystarczają im dwa etrogi, jak było ustanowione od dawna. I także, że już wnioskowali nam w sprawie wyżej wspomnianej. I uczyniliśmy z nimi nowe uzgodnienie, jak to jest wyjaśnione w Pinkasie. Jako to dzisiaj, z powodu ich usilnych prośb uczyniliśmy od nowa uzgodnienie i te ostatnie słowa są zasadą, która jest prawem i nie będzie przekroczone, jak jest objaśnione poniżej w najlepszy sposób:

- Przywódcy wyżej wspomnianej gminy [Białystok – dop. J. M.] są zobowiązani wysłać tutaj [do Tykocina] przed [dniem] Rosz Chodesz Aw [1 dzień miesiąca aw] kwotę 42 zł, które będą [...] we Wrocławiu na 6 etrogów.
- Czerwony złoty, czyli 13 zł [polskich – dop. J. M.] na ich sprowadzenie.
- A my jesteśmy zobowiązani przyjąć wyżej wspomniane pieniądze i wysłać do Wrocławia, aby zakupić wspomniane wyżej etrogi, 3 lulawy [palmy] i mirty jak jest określone [...] tam.
- Jedynie przywódcy wspomnianej gminy [Białystok] są zobowiązani wysłać tutaj [do Tykocina] posłańca niezwłocznie po Jom Kipur, aby czekał do przybycia wspomnianych wyżej etrogów z Wrocławia<sup>13</sup>.



Właśnie w 1658 r. w pałacu białostockim przebywał Bogusław Radziwiłł, wspierający swego kuzyna. Możliwe jednak, że pierwsi Żydzi białostoccy byli uciekinierami z ziem objętych powstaniem Chmielnickiego, z okręgu kahalnego Brześć Litewski. Opinia o tym sto lat później notowana była w Zabłudowie<sup>10</sup>.

W 1663 r. pobór podatkowy opłaciło 75 Żydów białostockich. Zaraza grasująca w okolicy pewnie spowodowała, że w 1673 r. tylko 34 podatników wyznania mojżeszowego opłaciło pogłównie<sup>11</sup>. Stworzyli oni chyba swój przykahałek i zbudowali najpewniej najstarszą bożnicę.

Przed 1692 r. liczba Żydów białostockich podwoiła się. Kahał tykociński w 1692 (1693 r.?) zobowiązywał się do zakupu we Wrocławiu dla przykahałku białostockiego 6 owoców etrogu<sup>12</sup>. Były one przez Żydów używane podczas obrzędów religijnych, w święta Sukkot (Święto Namiotów, Kuczki). W siódmy dzień Kuczek Żydzi obchodzili siedem razy bimę w synagodze, obnosząc cztery rodzaje roślin: owoc cytrusowy (etrog), gałązkę palmową (lulaw), trzy liście mirtu (hadasa) oraz dwie gałązki wierzby (arawa). Lulaw, hadasa i arawa związane w jeden bukiet, którym potrząsano na cztery strony świata oraz ku górze i ku dołowi, aby wyrazić wszechobecność Boga. Owoc etrogu przechowywano w specjalnych srebrnych puszkach. Tradycyjnie w prawą rękę brano bukiet, a w lewą rękę etrog. Sukkot był świętem dziękczynienia za zebrane plony.

Zapis w *Pinkasie Tykocińskim*, oryginalnej księdze postanowień i zarządzeń kahału (z lat 1621–1806), brzmiał:

„Tego oto dnia przystąpili do nas wybrani przywódcy ze świętej gminy Białystok z wnioskiem w sprawie etrogów, że nie wystarczają im dwa etrogi, jak było ustanowione od dawna. I także, że już wnioskowali nam w sprawie wyżej wspomnianej. I uczyniliśmy z nimi nowe uzgodnienie, jak to jest wyjaśnione w Pinkasie. Jako to dzisiaj, z powodu ich usilnych próśb uczyniliśmy od nowa uzgodnienie i te ostatnie słowa są zasadą, która jest prawem i nie będzie przekroczone, jak jest objaśnione poniżej w najlepszy sposób:

- Przywódcy wyżej wspomnianej gminy [Białystok – dop. J. M.] są zobowiązani wysłać tutaj [do Tykocina] przed [dniem] Rosz Chodesz Aw [1 dzień miesiąca aw] kwotę 42 zł, które będą [...] we Wrocławiu na 6 etrogów.
- Czerwony złoty, czyli 13 zł [polskich – dop. J. M.] na ich sprowadzenie.
- A my jesteśmy zobowiązani przyjąć wyżej wspomniane pieniądze i wysłać do Wrocławia, aby zakupić wspomniane wyżej etrogi, 3 lulawy [palmy] i mirty jak jest określone [...] tam.
- Jedynie przywódcy wspomnianej gminy [Białystok] są zobowiązani wysłać tutaj [do Tykocina] posłańca niezwłocznie po Jom Kipur, aby czekał do przybycia wspomnianych wyżej etrogów z Wrocławia<sup>13</sup>.



Przytoczony zapis świadczy o rozwijającym się w osadzie nad Białą życiu religijnym Izraelitów, niewątpliwie w istniejącym tam domu modlitwy.

## **2. Utworzenie w Białymstoku żydowskiej dzielnicy Chanajki w 1692 r.**

Stefan Mikołaj Branicki, wojewoda podlaski, właściciel dóbr ziemskich Białystok, rozpoczął w 1691 r. prace urbanistyczne. Polegały one na przebudowie starego muranego dworca Wiesiołowskich (właściciele z lat 1547–645). Pracami architektonicznymi kierował najlepszy ówczesny architekt w Rzeczypospolitej Tylman z Gameren. Rezydencja Stefana Mikołaja Branickiego, wojewody podlaskiego (zm. 1709 r.), przyciągała licznych gości i szlachtę z okolic. Dwór i goście potrzebowali aprowizacji.

Poza rezydencją prowadzono też prace urbanistyczne. Wyodrębniono wówczas żydowską dzielnicę, później powszechnie zwaną Chanajkami. S. M. Branicki 11 lipca 1692 r. wystawił przywilej dla Żydów białostockich. Normował ich status, zapewniał ochronę rzemieślników żydowskich, regulował sprawę podatków, opłat i handlu na rynku. Zezwalał na posiadanie świątyni, szpitala i cmentarza<sup>14</sup>. Proboszcz białostocki, ksiądz Józef Bąkowski, w swej kronice kościelnej spisanej w 1849 r., pisząc o Stefanie Mikołaju Branickim, twierdził: „Zamieszkał w Białymstoku i podniósł do nazwania miasteczka w 1692 r.”<sup>15</sup> Oczywiście poza Żydami osadzali się tu chrześcijańscy mieszkańcy, ale w innej dzielnicy, po przeciwnej stronie Rynku i przy drogach dojazdowych, gościńcach, ulicach lokowanego wówczas miasta Białystok. Proboszcz białostocki ks. Jan Michał Głowiński, opłacając podatek pogłównego w Urzędzie Grodzkim Brańskim w 1692 r., oświadczył:

„Rok 1692. Miasto Białystok, za przywilejami na wolność do lat pewnych danymi rok pierwszy teraz się buduje”<sup>16</sup>.

Akcja urbanistyczna wymagała przestrzeni. Zorganizowano ją na obszarze należącym wcześniej do parafialnego kościoła rzymskokatolickiego Wniebowzięcia NMP. 30 marca 1691 r. biskup wileński Konstanty Kazimierz Brzostowski wyznaczył komisarzy do zamiany gruntów należących do kościoła białostockiego na grunta dziedziczne Stefana Mikołaja Branickiego. Komisja, w której skład weszli księża: Leopold Niemira – proboszcz w Dolistowie, Piotr Kobyliński – proboszcz w Jasionówce, i Jan Michał Głowiński – proboszcz w Białymstoku zebrała się 27 sierpnia 1691 r. Teren „Poświętne” odebrany kościołowi obejmował przyległy trójkątny rynek targowiska przykościelnego i obszar przy Gościńcu Suraskim, zwany później Chanajki (Chana – w języku hebrajskim oznacza ‘ziemię, grunt’), dzielnicę, w której osiedlali się wyłącznie Żydzi<sup>17</sup>. Wzdłuż granicy samej rezydencji ciągnęła się włóka arendarska – od Starego Boru aż do strumyka. Tę oraz 4 inne włóki należące do kościoła białostockiego odebrano parafii, a nadano inną włókę arendarską, „która prowadzi Wasilkowską Drogą, z jednej strony, od osiadłości samego kościoła, ziemi proboszcza”. Odebrana włóka arendarska



ciągnęła się aż do rzeki Białej, poza którą zaczynał się półwólczek zwany Stolarszczyzna<sup>18</sup>.

Od zachodu przez odebraną kościołowi starą włókę arendarską, na której osiedlono Chanajki, z Piasek płynął bezimienny strumień, dopływ Białej. Strumień dostarczał wody mieszkańcom tej dzielnicy, a zwłaszcza żydowskim browarom, wzmiankowanym później, m.in. w 1767 r.<sup>19</sup> Niedaleko cmentarza katolickiego znajdowały się stare mogiłki żydowskie. Obszar ich pozostał w Chanajkach<sup>20</sup>.

Dokąd na zachód sięgał nadział gruntów Żydów z Chanajek? Sądzę, że obejmował jeszcze teren, na którym założono w XIX w. kolejny kirkut, mogiłki żydowskie przy współczesnej nam ul. Bema, zamienione przez PRL-owskich komunistów na urządzenie targowiska miejskiego. Zasadzenie Żydów w tym rejonie przed 1939 r. przy tej ulicy w pewnym momencie urywało się i dalej zamieszkiwali już tylko chrześcijanie. Najwidoczniej była tam limes Chanajek – gruntów nadanych przed Stefana Mikołaja Branickiego w 1692 r.

W 1737 r., gdy Jan Klemens Branicki rozbudowywał Zwierzyniec Jeleni, zlokalizowany na Piaskach sąsiadujący z żydowskim nadziałem gruntów z 1692 r., zajął jakąś ich część. Ucierpiała na tym „szkoła”, czyli bożnica. Dlatego 12 grudnia 1737 r. w odpowiedzi na złożoną suplikę obniżył czynsz płacony z zabranego pola<sup>21</sup>.

### 3. Posądzenie o mord rytualny św. Gabriela Zabłudowskiego

Żydowskie mordy rytualne nigdy nie miały miejsca. Były jedynie efektem pomówień. Trudno sobie wyobrazić, by Żydzi, którzy z niezwykłą starannością, a wręcz przesadą, przestrzegali koszerności potraw, pożywiali się krwią chrześcijańskiego dziecka. Jednak już w 1681 r. oskarżono Żydów „parafian” kahału tykocińskiego o mord rytualny<sup>22</sup>. Nie wiemy, czy dotyczyło to białostoczan.

Zwracają uwagę wydarzenia, które utrwalone zostały w legendzie o życiu męczennika św. Gabriela Zabłudowskiego i które są ściśle związane z osadzeniem się grupy Żydów z kahału brzeskiego w Białymstoku, oskarżonych o ten mord rytualny. Święty Gabriel Zabłudowski urodził się 22 marca 1684 r. w rodzinie Piotra i Anastazji Gawdelów w Zwierkach, wsi przy trakcie z Białegostoku do Zabłudowa. Szutka – żydowski arendarz ze Zwierek – 20 kwietnia 1690 r. zabrał Gabriela do Białegostoku. Tam młodzieńca zamknięto w piwnicy i dokonano żydowskiego mordu rytualnego. Poddano go strasznym mękom, przebito bok, wytaczając krew, ukrzyżowano nad wielkim naczyniem, kluto całe ciało różnymi „instrumentami”. Wytoczono krew, aż do ostatnich kropli. Później martwe ciało porzucono na polu obsianym zbożem koło wsi Zwierki. W Magdeburgii Zabłudowskiej odbył się proces o zabójstwo Gabriela. Ukarano domniemanych winnych. W 1710 r. w czasie wielkiej epidemii otworzono grób dziecka. Okazało się, że zwłoki nie uległy rozkładowi. Uznano to za znak świętości Gabriela. Wobec tego relikwie przeniesiono i pochowano w krypcie pod prawosławną cerkwią zabłudowską. Zażegnano w ten sposób niezwykle śmiertelną epidemię cholery.



Archimandryta słucki, Michał Kozaczyński, w liście do właściciela dóbr zabłudowskich Radziwiłła pisał:

„W dobrach dziedzicznych JO waszej książęcej mości dobrodzieja, w hrabstwie zabłudowskim, w mieście samym Zabłudowiu, w roku przeszłym 1746, w monasteru religii greko-rosyjskiej cerkiew pod tytułem Wniebowzięcia Najświętszej Panny, z dopuszczenia bożego zgorzała”<sup>23</sup>.

Po pożarze cerkwi nienaruszone ciało świętego umieszczono w części ołtarzowej kaplicy klasztoru zabłudowskiego. Za zgodą patriarchy konstantynopolitańskiego i błogosławieństwem ortodoksyjnego metropolity kijowskiego 9 maja 1755 r. relikwie przeniesiono do Słucka, gdzie umieszczono je w prawosławnym monasterze Świętej Trójcy. Historię żywota i śmierci oraz wędrówkę relikwii św. Gabriela Zabłudowskiego przytoczył archimandryta Michał Kozaczyński w wierszu pisanym po polsku. Znamy tylko rosyjskie tłumaczenie tego utworu, opublikowane w 1865 r.<sup>24</sup>, które zamieszczone zostało w wydawnictwie autorstwa Filareta arcybiskupa czernihowskiego<sup>25</sup>. Niezwykle interesująco brzmi treść inskrypcji<sup>26</sup> ze słuckiego epitafium św. Gabriela Zabłudowskiego:

Nadgrobok Mladenca Gavriila Govdeljučenka iz sela Zverok grafstva Zabłudovskogo, roždennogo 1684 mesjaca marta 22 dnja, a umučennogo ot Židov v Belym Stoku 1690 god Apriela 20 dnja.

Oo čem kto chočet prosluchajte vedati otsilaetsja do knig pravnich Magdeburii Zabłudovskija. Mošči ego svjatije pereneseny iz Zabłudova do Archimandrii Sluckoj 1755 g. maja 9 dnja za blagopolučnom knjažem Sijatetješogo knjazja Geronima Radivila

+

I X C

Ašče mja voprošaet: Kto sam ? I otkudu ?  
 Pročitaj, a uznaež Istinu otsjudu  
 Grekorossijskoj very Roditely byli  
 V ijune mja kreščenija Svjatym okrestili  
 1684 i v tysjača šestsoty rok osmdesjat četverto  
 Gavriilom nazvan grech otčeskij stertyi  
 1690: tysjača šestsot prijde rok devatdesjatyi  
 otec mój Petro Govdel Iziide oraty  
 Mat' Anastasja mene šesti letka  
 Ostavili v domu nesla obed bedna  
 Arendar Žid iz Zverok vybravš godinu  
 Aprilja dvadcatogo uchvatil mja sitinu  
 Na svoj voz i zaveli do Belogo Stoku  
 (Gde pervie krov moju puščali iz boku  
 A potom mja ukinuvši do temnogo liochu  
 Puščali my stoščly krov s mene po trochu



Žid Arendar iz Zverok Šutko prozivalsja  
 Mučily poki z' Bresca Ves' kagal sobralsja  
 Sobravšisja švajkami Vede mja ranily  
 Už daže koneče Krov s mene sposčily  
 Umertnye na časti Nedrobili telo  
 No na nivo oženno Vikinuly celo  
 Ide že slešetasje I pticzy plotojadny  
 Po abie pribegli I neve zelo glodny  
 Naturu svoju nesju V spore premenymi  
 Ot ptiča terzanija Mne stražeju biły  
 Znašedšich roditely mja prezentovali  
 V Zabłudovskoj majdiburi v knigy zapisaly  
 Čto Židy umučyly Mja otroka sušče  
 Šest, let tol'ko od rodu – bolš ne imuieca  
 Po takoj prezentaciji – na cmintar uneseno  
 Bliz cerkvi Blagočestity – čikno po grobeno  
 Ideže ja pod spudom Ležal čas nemaly,  
 Až v tridcat let drugogo tamže pogrebali  
 A vzbjavš mja cela v sklep vložili  
 Dondeže v Zabłudovi cerkva pogoreli  
 1746: tysjača semsot sorok šesta goda  
 ... (starlos') k sija n Mer stalas' pričina  
 I mja iz sklepu do trapeznoj cerkvi  
 Položili v altar pri bezkrovnoj žertvy  
 1755: tysjača semusotna pjatdesjata pijata  
 S Zabłudova do Słucka s telom truna vzjata  
 Chraniaj mladenca Gospode Chranjej mja i nyne  
 Budy est slava Po blagostine<sup>27</sup>.

Mord rytualny na Gabrielu Gawdelu, o który obwiniono Żydów, stał się podstawą procesu przed zabłudowskim sądem magdeburskim. Nie zachowały się księgi miejskie Zabłudowa. Opierając się na wpisach w nich, anonimowy autor około 1908 r. napisał tekst ogłoszony w *Bogoglasniku*. Wobec pojawiających się w nim konkretnych dat i nazw możemy rozeznaczyć się w dramatycznych okolicznościach zajścia. Otóż źródło to podaje, że porwanego przez Szutkę arendarza ze Zwieriek trzymano w Białymstoku w ciemnym lochu, dopóki nie zebrał się cały kahał z Brześcia. Obwiniano więc Żydów kahału brzeskiego, choć sam akt miał odbyć się w Białymstoku. W bardzo charakterystyczny sposób zbiega się w czasie data śmierci 1690 r. z tym, co działo się w tym czasie w osadzie Białystok, tzn. z procesem przekształcania tej do tej pory przykościelnej wsi targowej w miasto. Proboszcz miejscowy w 1692 r. zapisał, jak już wyżej stwierdzono, że miasto „rok pierwszy teraz się buduje”.



Łącząc informacje, możemy wnioskować, że w 1690 r. do Białegostoku przybyła grupa Żydów z Brześcia Litewskiego. To oni byli uczestnikami akcji lokacyjnej miasta. Wyraźnie zaznaczono, że nie był to kahał zabłudowski, który pozostał poza podejrzeniem, za wyjątkiem owego Szutki, który musiał do niego należeć, ale kahał brzeski. Oskarżenie o mord rytualny mogło być elementem walki, jaką kahał Żydów z Zabłudowa stoczył z obcą grupą współwyznawców, pewnie przybyłych z Brześcia. To miasto już w latach 40-ych XVI w. zastrykało z podobnych oskarżeń o działania Żydów, którzy rzekomo porywali dzieci chrześcijańskie.

Później, wraz z białostockim pogromem Żydów Białostockich w 1906 r., władze carskie postanowiły przebudować na potrzeby sanktuarium św. Gabriela starą, XVI-wieczną cerkiew Zwiastowania NMP w Supraślu. Wydano okolicznościową ulotkę. Posłużono się legendą o św. Gabrielu Zabłudowskim dla wytłumaczenia słuszności tragicznych wydarzeń pogromu białostockiego.

Było jeszcze inne białostockie dziecko, które w powszechnej opinii miało być ofiarą żydowskiego mordu rytualnego – Franciszek Maciejczuk. Jego trupa odnaleziono 6 kwietnia 1769 r., gdy kopano fundamenty pod Dom Św. Marcina sióstr Szarytek przy rynku miejskim w Białymstoku. Pochowany tam został 1 czerwca 1767 r., a jego ciało nie uległo rozkładowi; krew rzekomo nadal krążyła w rękach i nogach zmarłego. 15 kwietnia 1769 r. uroczyście pochowano go w kościele farnym pod ołtarzem Matki Bożej z Góry Karmel. Po roku przeniesiono zwłoki i pochowano w krypcie pod wielkim ołtarzem<sup>28</sup>.

#### 4. Bankowość

Ważnym elementem działalności przykahałku były funkcje bankowe – gromadzenie kapitałów, korzystanie z nich w czasie prowadzonej działalności handlowej, gdy podpisywane kontrakty handlowe wymagały gotówki. Katarzyna Branicka 7 lipca 1676 r. nadała kahałowi tykocińskiemu przywilej, w którym zezwoliła na pożyczanie dowolnych sum od osób, które zechcą powierzyć pieniądze. Pewnie ten przywilej rozciągnięto na przykahałki, m.in. korzystali z niego Żydzi białostoccy.

Niewiele wiemy o tej działalności białostoczan. 14 czerwca 1711 r. Żydzi kahału białostockiego, wzięwszy 1 tys. zł od Teresy z Porębnych Wydrzyckiej, komornikowej ziemi bielskiej, zobowiązali się wypłacać od tej „sumy na szkole białostockiej lokowanej” corocznie po 7 zł 15 gr. Warunkiem zapisu było to, aby z procentów była utrzymywana lampa stale paląca się w kościele farnym<sup>29</sup>. Informację tę umieszczono na jej tablicy nagrobnej<sup>30</sup>. W czasach zaboru pruskiego proces sądowy o tę sumę zapisaną kahałowi przegrał w rejencji pruskiej ksiądz Łapinkiewicz<sup>31</sup>.

*Przepis przyzwoitego w obywatelstwie rządu się dla kahału Białegostockiego do zachowania podany 1777 roku w Białymstoku* narzucał pełną kontrolę miejscowego dworu działań egzekutorskich podejmowanych wobec dłużników niezdolnych do wywiązania się z zobowiązań finansowych. Głosił on:



„Rabin ani kahał z ławicą całą, bankrutujące osoby, towaru, ani gospodarskiego sprzętu, tym bardziej argenterii i pieniędzy gotowych, gdziekolwiek opisanych, na satysfakcję kredytorów Żydów (z podejściem kredytorów znaleźć się w czasie mogących katolików) obracać, bez wyraźnej i wczesnej do zwierzchności referencji, nie powinni będą”.

Zakazano też samodzielnego karania lub uwalniania osób oskarżonych o kradzież. Kahał miał strzec przed napływem do Białegostoku fałszywej monety. Obowiązany był zatrzymywać osoby przywożące taką monetę, nie zważać na dystynkcję osób mających. Donosić o tym powinien zwierzchności dworskiej<sup>32</sup>.

## 5. Ponowienie praw miejskich Białemustokowi w 1749 r.

Nie zachował się akt króla Jana III, nadający w 1692 r. miastu Białystok prawo sądenia się przez katolików niemieckim prawem miejskim, choć w mieście funkcjonowała i ława wójtowska i urząd burmistrzowsko-radziecki (wzmiankowane w 1728 r.), najstarszą zachowaną do 1944 r. księgę miejską zaprowadzono w 1737 r.<sup>33</sup> 7 stycznia 1723 r. król August II nadał miastu Białystok przywilej na odbywanie się niedzielnych targów i trzydniowych jarmarków: na pierwszą niedzielę po Przewodniej, na św. św. Piotr i Pawła, we Wniebowzięcie NMP, na św. Michała<sup>34</sup>.

1 lutego 1749 r. Jan Klemens Branicki wyjednał u króla Augusta III przywilej na ponowienie praw miejskich. Monarcha stwierdzał, że „miasteczko Białystok... ludźmi słusznymi i do trzymania lepszego rządu sposobnymi osadzone, dotychczas bez przyzwoitego sobie miejskiego prawa znajduje się”, nadał więc pełne prawa magdeburskie<sup>35</sup>. Może osada dotąd posługiwała się wyłącznie aktem dla Żydów z 1692 r.? Również 29 stycznia 1749 r. Branicki otrzymał zezwolenie na odbywanie się w Białymstoku na św. Jana Chrzciciela czteroniedzielnego jarmarku<sup>36</sup>.

13 kwietnia 1745 r. Białystok otrzymał od J. K. Branickiego ordynację, czyli „instruktarz poczynającemu się miastu Białystok”. Dziedzic stwierdził, że „mieszkańcy «jedno prawo mają i powinności»”, dlatego przy elekcji burmistrza w ratuszu miał również zasiadać „starszy kahału”, uczestnicząc w wyborze, „i on także kryskę swoją dawał”. Sąd magistratu rozstrzygać miał sprawy pomiędzy katolikami a żydami. Apelacje od wyroków tego sądu przysługiwała do innych sądów.

Instruktarz zawierał też przepisy przeciwpożarowe:

„Żydzi, jako i katolicy, w rynku i w ulicach mieszkający, we trzech złożyli się i wystawili każdą porządną, na kółkach, czyli legarach, w której być powinno garcy przynajmniej 300 lub 240, stać powinna przeciw tych domów, pełno zawsze nalana wody”, „każdy mieszczanin tak żyd, jako i katolik w rynku i w ulicy miał na swoim dachu ciągnącą się, drabinę porządną, drugą mniejszą, którą by mógł porwać i zanieść, gdzie potrzeba będzie wyciągała... do ratowania...”, „aby tak żydzi, jako i katolicy uliczni i rynkowi, we trzech gospodarzów, mieli 1 bosak,



czyli hak do rozrywania dachów, jedni z bosakami, drudzy z siekierami, trzeci z wiadrami, na miejsce, do ognia biegli...”

Kahał żydowski obowiązany był reperować połowę drewnianych parkanów, ustawionych na murowanych słupach wokół miasta, zaczawszy od Zwierzyńca i od Bramy Suraskiej do Choroskiej aż do Wasilkowskiej. Na równi z katolikami mieli strzec sadzawek, dbając, by było pasające się na groblach nie „obrywało” brzegów. Ponadto:

„kahał pilnie dostrzegać powinien, ażeby potrzebne w mieście ochędóstwo, zaniechane przez opuszczenie się obywatelów nie było, to jest aby bruki raz na raz czyszczone były, ażeby dachy i kominy złe, ile zdolność mieszkającego pozwoli, reparowano, studnie i pompy utrzymywano, okna stłuczone, tynk obleciały, dachówkę złą naprawiono, rowy i rynsztoki, w czasach dwóch przynajmniej roku, to jest na wiosnę i w jesieni należycie chędożono, austerie i karczmy z gnoju oczyszczano, kadziów co czwarty dom z wodą od przypadku ognia napełnionych nie zagubiono, podróżnych skoro do miasta przybędą zwierzchności meldowano, stróżów nocnych, jako bardzo potrzebnych w mieście, utrzymywano i tym płacono. A jeżeli się sprawować niedobrze będą, na tych się uskarżać zwierzchności starsi – rokowy i miesięczny – powinni”<sup>37</sup>.

Jednocześnie wraz z wydanym przez dziedzica *Instruktarzem* w 1745 r. zaprowadzona została nowa księga miejska Białegostoku, kontynuowana do 1787 r.<sup>38</sup>

Szarwark żydowski służył także do robót w dolnym ogrodzie pałacowym Branickich<sup>39</sup>.

W latach 1745–1761 na Rynku miejskim wybudowano ratusz. 22 sierpnia tego roku Jan Klemens Branicki wydzierżawił kupcom 10 kramów w centralnej części tego budynku. W 1755 r. wyrażono zgodę, o którą prosiło 20 Żydów białostockich, na możliwość wybudowania swoim kosztem kramów. W tym celu architekt Jan Henryk Klemm sporządził plan czterech parterowych pawilonów, które przylegać miały do narożników ratusza. Umowy dzierżawne kramów datowane były na: 1762, 1764 i 1766 r. W 1757 r. białostockie władze miejskie przeniosły się z domów prywatnych burmistrza do wzniesionego w centrum kramnic budynku. Tam zaczęły odbywać sądy, na które potrzeby wtórnie zaadoptowano poddasze i pomieszczenie pod wieżą. Na przełomie 1760 i 1761 r. nadbudowano nad środkowym budynkiem jednokondygnacyjną wieżę mieszczącą więzienie, a w 1798 r. dobudowano drugą kondygnację. W 1772 r. w ratuszu i towarzyszących im pawilonach znajdowało się 48 lokali handlowych<sup>40</sup>.

W 1764 r. sejm ujednolicił system wag i miar w całej Rzeczypospolitej. Branicki sprowadził wówczas do Białegostoku taryfy funtów, łokci i miar „warszawskich”, rozdając druki zainteresowanym obywatelom. W 1777 r. Izabela Branicka przypominała o tym kahałowi białostockiemu, nakazując, by taryfy nie uległy zatraceniu<sup>41</sup>.



## 6. Bożnica

Bożnica białostocka służyła jako miejsce modlitw, ale też składania przysięg:

„Przy przysiędze żydowskiej ma być 10 innych Żydów przytomnych, przynajmniej lat 13 mających, a między temi jeden rabin, lub gdy tego nie masz, inny jaki szkolny żydowski... Niż rozpocznie Żyd przysięgę, powinien czysto ręce umyć, a to i inni przytomni Żydzi uczynić obowiązani. Przy tym powinien mieć suknię swoją, pas i płaszcz oraz arba, compoth, tudzież cyczys i Thephillim, albo zakonne rzemienie na czole i na lewym ramieniu. Gdy go po drugi raz rabin spyta i zaklnie, jeśli to wszystko jest prawdziwe i jeśli też podług zakonu na się wziął? Na co rabin zwyczajnie na to głośno zmówi pożegnanie. A gdy to nastąpi, Żyd wsadza swój kapelusz lub czapkę na głowę, portem bierze Tallin i u tych wiszące cyczys, obraca się ku wschodowi, bierze znajdujący się w bożnicy prawdziwy Rodał (pocałowałszy go) prawą ręką i kładzie nań aż do łokcia obnażoną rękę – na te słowa z wtórych Ksiąg Mojżeszowych, rozdziału 20., wiersza 7., które głośno wprzód przeczytawszy, z wyrażeniem imienia i przezwiska swego, w hebrajskim języku składa przysięgę...”

Inna wzmianka o wyjątkowym obrzędzie stwierdzała:

„kazać trumnę do bożnicy wnieść, na której Żyd przysięgać mający, oblókłszy suknie, na Sądny Dzień u nich używane, wziąć powinien i goły nóż w ręce trzymać ma, można też kazać czarną świecę przynieść i te zapalone Żydzi nosić powinni”<sup>42</sup>.

16 maja 1700 r. w Białymstoku żydowski kahał białostocki wydał „proboszczowi kartę, w której za pozwolenie stawienia szkoły obowiązał się płacić kościołowi białostockiemu co rok 30 zł”. Niedługo potem, 24 lipca 1700 r., kahał białostocki wystawił dokument, na 20 zł., od której to kwoty zobowiązał się corocznie płacić po 50 gr. 11 maja 1701 r. Stefan Mikołaj Branicki wydał dokument, „aby Żydzi białostoccy trzymające arendę płacili kościołowi białostockiemu corocznie po zł 1100, w co i zł 50 za dziesięcinę wysokostocką wchodzić ma”.

Budowa murowanej synagogi w Białymstoku, w drugim dziesięcioleciu XVIII w. była wyrazem aspiracji do niezależności kahału białostockiego. Murowane synagogi wznoszono bowiem jedynie w samodzielnych gminach. Rozwój drewnianego budownictwa bożniczego wokół Tykocina i Grodna (Wołpa, Grodno – na Przedmieściu Zaniemeńskim, Suchowola, Korycin, Knyszyn, Jasionówka, Trzcianne, Wasilków, Zabłudów, Wysokie Mazowieckie, Śniadowo vel Smłodowo i inne) było wyrazem ich zależności. Późniejsze budowy murowanych bożnic m.in. w Siemiatyczach czy Orli były znakiem ich samodzielności, które kahały te właściwie zyskały po 1784 r.

Budowę białostockiej synagogi rozpoczęto w 1764 r.<sup>43</sup> *Inwentarz* miasta z 1772 r. stwierdzał, że „Szkoła” żydowska „murowana jeszcze niedokończona”. Od niej rozpo-



często opisywanie lewej pierzei ul. Suraskiej, wiodącej ku Bramie Suraskiej Michał Gołowski w przewodniku po mieście Białymstoku wydany drukiem w 1933 r. zapisał:

„Najstarsza synagoga mieściła się w budynku przy ul. Bożniczej, vis a vis drzwi wejściowych do Wielkiej Synagogi [z 1904 r. – dop. J. M.]. Obecnie mieści się w tym budynku Dom Modlitw. Na suficie zupełnie wyraźnie rozpoznać można napis w języku hebrajskim «UFUNDOWANA W 1718 ROKU». Charakterystyczne dla tego najstarszego Domu Modlitwy jest jego przeznaczenie wyłącznie dla mężczyzn, brak natomiast, jak to ma miejsce we wszystkich innych synagogach, galerii dla kobiet. Przez jakiś czas ta synagoga jest jedyną w mieście. Dopiero w 1764 roku przystępuje ludność żydowska Białegostoku do budowy synagogi, na miejscu, gdzie położona jest obecnie Wielka Synagoga, przy ul. Bożniczej 14. Jak ze starych zapisek wynika przyczyniła się w znacznej mierze do wzniesienia tej synagogi żona hetmana Branickiego. W końcu XVIII, czy też na początku XIX wieku zostaje wzniesiona przybudówka z przeznaczeniem dla kobiet. W ciągu wieku XIX ta synagoga niszczy się i wreszcie na początku XX wieku pozostaje z niej tylko rudera”<sup>44</sup>.

Inni historycy piszą, że do II wojny światowej istniał w Białymstoku stary murowany bejt midrasz („der alter gemojerter bejt midrasz”) z datą powstania budynku (478, czyli 1718 r.). Data roczna była wycięta w belce stropowej. Wewnątrz szkolka wyposażona była w dużą izbę o sześciu oknach z drewnianym pułapem i podłogą. Na górze znajdowały się jeszcze dwie izdebki. Budynek otaczało oparkanie podwórko, a nam stała izdebka z dwoma komórkami, gdzie mieszkali rabin Szlomowicz i podrabinek z żoną<sup>45</sup>. W budynku tym przechowywany był stary pinkas, w którym wspomniano i istnieniu wcześniejszego pinkasu kahalnego z lat: 490 (1730), 494 (1734)<sup>46</sup>.

Przy ul. Zatylniej, równoległej do zachodniej pierzei Rynku, w 1772 r. znajdował się szpital-przytułek żydowski. Budynek był skromny, kryty dranicami, z lepionym kominem, składał się z dużej izby, komory i sieni. Łaźnia do rytualnych kąpiei Żydów usytuowana była przy ul. Browarnej i zajmowała tam dwa place.

26 lipca 1752 r. kahał żydowski nabył teren na „mogiłki żydowskie”. Dwaj mieszkańcy Białegostoku sprzedali grunty o powierzchni 35 prętów (około 840 m<sup>2</sup>) – Adam Ochremowicz – 26 prętów, a Marcin Adamczuk – 9 prętów<sup>47</sup>. Powstał tam na Przedmieściu za Bramą Suraską „kirkut, czyli mogiłki żydowskie, wokół dylami oparkaniony”, jak opisywano w 1772 r. Zastąpił on stary cmentarz żydowski usytuowany za południową pierzeją rynkową, na wprost wylotu ul. Wasilkowskiej (obecnie Sienkiewicza).

Na kirkucie za Bramą Suraską najstarszy odczytany nagrobek nosił datę 1764<sup>48</sup>. Jeszcze w 1938 r. istniała aleja grobów, w których chowano rabinów. Na jednej z macew odczytać można było, że był to grób rabina Józefa Kalmana, syna Mojżesza, zmarłego w 1789 r.<sup>49</sup>

W Białymstoku funkcjonowało żydowskie bractwo pogrzebowe. Pobierało dość znaczne opłaty wpisowe od osób pragnących być członkami stowarzyszenia. Wpisy-



wano do niego nawet małe dzieci. Dziedzic – Jan Klemens Branicki – w 1777 r. zakazał wpisywania w księgę bractwa małoletnich i polecił:

„Elekcja starszych bractwa pogrzebowego, według praw żydowskich, co rok podczas Wielkiej Nocy żydowskiej bywać powinna. I na tej kilka osób, słusznych gospodarzów, za kupnem, w księgę bracką wpisanych być ma”<sup>50</sup>.

## 7. Mieszkańcy żydowscy

Według *Inwentarza* z 1772 r. miasto zamieszkiwało 1790 osób. Wśród obywateli posiadających nieruchomość było 938 chrześcijan (282 mężczyzn, 232 kobiet, 229 chłopców i 195 dziewcząt) i 689 Żydów (203 mężczyzn, 199 kobiet, 148 chłopców i 139 dziewczynek). Nieoszacowana pozostaje liczba rodzin nieposiadających własnej nieruchomości. W lokalach wynajętych (u 49 rodzin) wymieniono 163 osoby (109 Żydów i 54 chrześcijan)<sup>51</sup>. Około 1800 r. ogół ludności miasta Białegostoku określono na 3930 osób. Wśród nich było 1788 Żydów<sup>52</sup>.

*Inwentarz* miasta z 1772 r. wymieniał 13 osób związanych z samorządem kahalnym oraz sprawujących funkcje religijne. Było tu dwóch rabinów, podrabinek, dwóch wierników, kantor, faktor skarbowy i sześciu inspektorów. Rabin, najwyższy autorytet w kwestiach wyznaniowych, przewodzący obrzędowi, udzielał ślubów, przeprowadzał rozwody, a nawet uprawniony był do rzucania klątw. Przepis z 1777 r. zakazywał mu udzielania ślubów Żydom „nie mającym sposobu do życia”, a kandydat na małżonka winien mieć odpowiedni zapis majątkowy, pozwalający na działalność handlową albo rękodzielniczą<sup>53</sup>. Rabin też odgrywał ważną rolę w sprawach prawnych i sądowych zachodzących pomiędzy Żydami a katolikami, bo świadkowie zeznawali najpierw przed kahałem i rabinem, a następnie „z całym kahałem przed Urzędem Miejskim”<sup>54</sup>. Kantor odprawiał modły w bożnicy.

Wiernik prowadził kasę gminy, a *Przepis* z 1777 r. zobowiązywał go do złożenia przysięgi na wierność i posłuszeństwo kahałowi, rzetelnego zbierania podatków, spisywania rejestru. Nie wolno mu było „zdzierać” z pospólstwa lub folgować krewnym i starszyźnie. Uprawniony był do zaciągania pożyczek, spłacania odsetek. Musiał co roku przedkładać sprawozdanie z dochodów i wydatków dokonywanych z kasy gminnej. Sprawozdanie wpisywano do pinkasu kahalnego. Żydom białostockim zaświadczała ich transakcje i przysięgi złożone w szkole żydowskiej.

Żydzi wybierali swoich przedstawicieli – „starszych miesięcznych i starszego rokowego”. Efekty elekcji zapisywano w pinkasie, a rabin je ogłaszał ogółowi. Starszy rokowy – wybierany spośród znamienitszych gospodarzy – nie mógł trudnić się handlem, aby nie opuszczać miasta. Przez okrągły rok czuwał nad wszystkimi sprawami gminy, uczestniczył w obradach. Strzegł kasy kahalnej i dysponował jednym z trzech kluczy do skrzyni. Wraz z wiernikiem i starszym miesięcznym mogli otwierać ją tylko we trójkę.



Kahał zobowiązany był do prowadzenia trzech ksiąg. W jednej spisywano rejestry dochodów i wydatków, w drugiej wyniki elekcji starszych i innych oficjalistów kahalnych, w trzeciej manifesty, dekrety i transakcje<sup>55</sup>.

W 1777 r. Izabela Branicka zaznaczyła, że:

„Kahał z rabinem i ławicą całą, nie będzie powinien... formalne obywatelstwo w mieście mającego Żyda, czy też komornika, z miasta rugować, lecz jeżeliby tak występny kto znalazł się, że go wygnąć z miasta należałoby, inkwizycja ma być dostatecznym sposobem przez starszych – rokowego i miesięcznego, lub przez duchowny sąd wyprowadzona, wyprowadzających ją rękoma podpisana i do rezolucji zwierzchności podana”<sup>56</sup>.

Większość domów żydowskich w 1772 r. nadal znajdowała się na terenie dzielnicy Chanajki. Były tam ulice: Jatkowa – równoległa do Rynku, Suraska i trzy równoległe do Suraskiej ulice Podłużne – dwie na południe od niej (jedną z nich zwano też ul. Szkolną) i jedna na północ. Poza strumieniem, który przepływał przez Chanajki, usytuowana była także równoległa do Suraskiej ul. Browarna. Poza południową pierzeją Rynku znajdowała się ul. Zatylna (Targowa), wiodąca do Suraskiej i dalej do bożnicy wzniesionej w 1764 r. Poza nią w sąsiedztwie jurydyki probostwa unickiego była jeszcze uliczka Zatylna Poprzeczna.

Żydzi mieszkali też w innych dzielnicach miasta: przy ul. Choroskiej, ul. Zielonej, dość licznie przy ul. Wasilkowskiej oraz na Przedmieściu za Bramą Wasilkowską. Kato- licy często sprzedawali swe nieruchomości w dzielnicy żydowskiej.

Żydzi zajmowali się głównie browarnictwem. W 1772 r. posiadali w Białymstoku 39 browarów i 5 słodowni. Wyszynkiem trunków trudniło się 14 szynkarzy i 12 winników. Żydzi posiadali wówczas 6 domów wjezdnych, czyli karczem. Dwa były w Rynku. Dwukondygnacyjna karczma Pod Łabędziem, należąca do niejakiego Głuszki, usytu- owana była na rogu Rynku i ul. Choroskiej. Po przeciwnej stronie, na rogu ul. Nowej (dziś Spółdzielcza), znajdowała się karczma Nisonowicza „z facjatą od ulicy murowaną i wystawą o pięciu filarach murowanych”. Dwie inne znajdowały się przy ul. Wasilkow- skiej, niedaleko Rynku, a trzecia – zajazd zwany Pod Jeleniem – tuż przy Bramie Wasil- kowskiej. Żydzi licznie zajmowali się rzemiosłami spożywczymi, piekarnictwem i rzeź- nictwem, co wynikało ze względów religijnych. Domeną Żydów były także rękodzieła odzieżowe – na 42 krawców aż 40 było Żydami. Również kuśnierstwem (8) pasamo- nictwem, szmuklerstwem, introligatorstwem, mydlarstwem zajmowali się wyłącznie Żydzi<sup>57</sup>. W Białymstoku funkcjonowały więc żydowskie cechy: krawiecki, kuśnierski, piekarski i cyrulicki. Pozostawały one pod kontrolą kahału. W 1777 r. zwierzchność dworska przestrzegała:

„aby na sesjach swoich podatków na nieprzytomnych nie wkładali, aby na cechy kredytów nie zaciągali, bankietów nie czynili, podstępków w robotach – przez zepsucie reputacji rzemieślnika – sobie nie wyrządzali, zgoła, aby przystojnie się rządzili”<sup>58</sup>.



W 1753 r. znaczna część zabudowy miasta, od strony północnej spłonęła. W jednym z drukowanych kalendarzy zapisano:

„Z okazji kurzenia gorzałki przez Żyda miasto Białystok i wieś Dolany [Bojary – dop. J. M.], gdzie strzelcy mieszkali, z kretesem zgorzało. Dla obrony Zamku i Nowego Miasta musiano strzelaniem z armat kulmi nabitych resztę domów zapalonych rozwalić”<sup>59</sup>.

Długo pamiętano o tym tragicznym zdarzeniu. W 1777 r. zwierzchność dworska nakazywała więc:

„Jeżeliby obywatel przez przypadek ognia dom stracił – od płacenia przez czas jaki zwierzchność determinować będzie – ma być wolny. A jeżeliby ruchomości gospodarskiej z tegoż ognia nie wyratował i zupełnie wszystko w domu gospodarstwo stracił, lubo by handel osobno sytuowany ocalony został, dla przysposobienia onego, aby się w czasie zabudować mógł, płacić podatku krobczanego (takż za rezolucją zwierzchności) przez pewny czas nie będzie. Od kogo zaś ogień się zacznie, ten bez żadnej kompasji ukarany zostanie (ile gdy przyczyna z jego niedbalstwa lub nieostrożności okaże się)”<sup>60</sup>.

## Przypisy

<sup>1</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej cyt.: AGAD) Warszawa, Metryka Koronna – Księgi Kanclerskie, nr 80, cz. III, s. 94–102.

<sup>2</sup> Akademia Nauk (dalej cyt. AN) Wilno, f. 17, nr 169; *Opisanije rukopisnogo otdielenija Wilenskoj publicznoj biblioteki*, t. 4, Wilna 1904. s. 32 i 131–132; A. Herszberg, A. Herszberg, *Pinkas Białystok. Grunt-materialn tsu der geschichte fun di jidn in Białystok biz noch der erszter welt milchome*, t. 1, New York 1950, s. 448–449.

<sup>3</sup> *Liczba głów żydowskich w Koronie z taryf roku 1765*, wyd. J. Kleczyński, F. Kulczycki, Kraków 1898, s. 19.

<sup>4</sup> A. Leszczyński, *Z dziejów Żydów Podlasia (1487–1795)*, „Studia Podlaskie”, t. II, 1989, s. 13; E. Rogalewska, *Rozwój gminy żydowskiej w Tykocinie*, [w:] *Żydzi tykociński 1522–1941*, Tykocin, 1995, s. 7.

<sup>5</sup> Archiwum Państwowe (dalej cyt.: AP) Kraków, Zbiór Zygmunta Glogera, nr 84, k. 49.

<sup>6</sup> Żydowski Instytut Historyczny Warszawa, Archiwum, nr 37 – A. Gawurin, *Dzieje Żydów w Tykocinie 1522–1795*, Praca magisterska z zakresu filozofii, (maszynopis), s. 43.

<sup>7</sup> J. Maroszek, *Targowiska wiejskie w Koronie Polskiej w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku*, Białystok 1990; Tenże, *Wokół struktur kościelnych i handlowych na Mazowszu i Podlasiu w czasach nowożytnych, Rola szlachty mazowieckiej w kształtowaniu polskiego krajobrazu kulturowego*, Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pułtusku, Ciechanów 2000, s. 196–214; Tenże, *Targowiska wiejskie na Mazowszu w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Handel Mazowsza w epoce staropolskiej*, Pułtusk 2000, s. 57–71.

<sup>8</sup> AGAD Warszawa, Metryka Koronna, Księgi Wpisów, nr 203, k. 297–299; Tamże – Sigillata, nr 8, k. 24.

<sup>9</sup> A. Leszczyński, *Żydzi ziemi bielskiej od połowy XVII w. do 1795 r.*, Wrocław – Warszawa – Kra-



ków – Gdańsk 1980, s. 26; Z. Romaniuk, *Żydzi białostoccy do 1915 roku*, [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. V, Białystok 2001, s. 147–149.

<sup>10</sup> Biblioteka Narodowa, Kijów, nr I. 708 (Muz. 443) Ł.

<sup>11</sup> AGAD Warszawa, ASK, dz. I, nr 70, k. 549v, 624v.

<sup>12</sup> Z oryginalnej księgi postanowień i zarządzeń skopiował Izrael Halperin (sam pinkas zniszczony został podczas Holokaustu). *Pinkas kehal Tiktin, 381–566: Haskamot, Hahlatot ve-Takanot Kefi She-Heetikan Min Ha-Pinkas Ha-Mekori She-Avad Ba-Shoah*, oprac. Yisrael Hailperin, wyd. **M. Nadav, Jerozolima 1996, nr 160.**

<sup>13</sup> *Pinkas kahal Tiktin 381–566*. Datacje i cytaty w tłumaczeniu Ewy Wroczyńskiej z Białegostoku.

<sup>14</sup> AP Białystok, Kamera Wojenna i Domen w Białymstoku, nr 2466, k. 8–8v.

<sup>15</sup> Ks. J. Bąkowski, *Kronika kościoła parafialnego w m. Białymstoku położonego w diecezji wileńskiej, guberni grodzieńskiej i dekanacie białostockim. 1849*, „Białostoczczyzna”, 1993, z. 2, oprac. J. Maroszek, s. 96.

<sup>16</sup> J. Wiśniewski, *Początki Białegostoku i okolicznego osadnictwa*, [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 4, Białystok, 1985, s. 34–35.

<sup>17</sup> Archiwum Archidiecezjalne (dalej: AA) Białystok, Archiwum parafii Farnej w Białymstoku – *Archiwum Kościoła Parafialnego Białostockiego ułożone, spisane i zebrane przez ks. Piotra Kalinowskiego kapłana Zgromadzenia Missyi, kapelana gimnazjum białostockiego w roku 1818 w Auguście w czasie wakacyjnym*; Tamże, *Wizyta kościoła parafialnego białostockiego przez WJM księdza Wojciecha Godlewskiego... 4 Julii 1804*, s. 47–48; Dokument z 27 sierpnia 1691 r. opublikował W. Wróbel, *Działalność Stefana Mikołaja Branickiego herbu Gryf w Białymstoku w latach 1789–1851*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, t. 14, 2008, s. 64–66.

<sup>18</sup> Biblioteka Uniwersytecka (dalej cyt.: BU) Wilno, f. 57 (B 53), nr 1352.

<sup>19</sup> Narodowy Instytut Dziedzictwa (dalej cyt.: NID) Warszawa, TG, nr 125 z księgi miejskiej białostockiej z lat 1768–1795.

<sup>20</sup> NID Warszawa TG, nr 95, s. 11.

<sup>21</sup> *Opisanije rukopisnogo otdielenija...*, t. 4, s. 124.

<sup>22</sup> A. Kaźmierczyk, *Żydzi w dobrach prywatnych w świetle sądowniczej i administracyjnej praktyki dóbr magnackich w wiekach XVI–XVIII*, Kraków 2002, s. 163.

<sup>23</sup> AGAD Warszawa, Archiwum Radziwiłłowskie, dz. VIII, nr 654, s. 53.

<sup>24</sup> Filaret, *Russkije swiatyje cztimyje wsieju Cerkow’ju ili miestno*, 1865, otd. 12, s. 518.

<sup>25</sup> Biblioteka Narodowa w Kijowie, rękopis I. 708 (Muz. 443) Ł.

<sup>26</sup> Kopię inskrypcji ze słuckiego epitafium św. Gabriela Zabłudowskiego 20 stycznia 1881 r. nadesłał do Muzeum Cerkiewno-Archeologicznego Kijowskiej Akademii Duchownej absolwent tej akademii, zatrudniony w wileńskim Instytucie Nauczycielskim przy ul. Zamkowej, ksiądz Nikodem Sokołow, członek-korespondent towarzystwa działającego przy muzeum.

<sup>27</sup> Biblioteka Narodowa Kijów, nr I. 708 (Muz. 443) Ł.

<sup>28</sup> ks. J. Bąkowski, *Kronika kościoła parafialnego w m. Białymstoku*, s. 93.

<sup>29</sup> BU Wilno, f. 57 (B 53), nr 1352; NID Warszawa, Teki Glinki, nr 166, s. 3, nr 168, s. 2.

<sup>30</sup> NID Warszawa, Teki Glinki, nr 236, fot. 99.

<sup>31</sup> AA Białystok, Archiwum parafii Farnej w Białymstoku, *Wizyta kościoła parafialnego białostockiego przez WJM księdza Wojciecha Godlewskiego... 4 julii 1804*, s. 48v.

<sup>32</sup> AN Wilno, f. 17, nr 169, k. 1–24; *Opisanije rukopisnogo otdielenija...*, t. 4, s. 131–132.

<sup>33</sup> *Katalog drewnim aktowym knigam gubernii: wileńskiej, grodzieńskiej, minskiej i kowieńskiej, tożę knigam niekotorych sudow gubernii mogilewskiej i smolenskiej chraniaszczichsia nynie w Centralnom Archiwie w Wilnie sostawlen archiwariuszom onago czlenom Wileńskiej Archieograficznej Komisii...*, opr. N. Gorbaczewskij, Wilna 1872; *Inwentarz do akt Archiwum Akt Dawnych*, opr. I. Sprogis, Wilno 1929.

<sup>34</sup> AGAD Warszawa, Kopicjana 26, s. 750–754.



- <sup>35</sup> J. Maroszek, *Ponowienie praw miejskich Białemustokowi w 1749 r.*, „Białostoczczyzna”, R. 1998, nr 2, s. 3–13.
- <sup>36</sup> AGAD Warszawa, Metryka Koronna – Sigillata, nr 28, s. 138.
- <sup>37</sup> AN Wilno, f. 17, nr 169, k. 1–24; *Opisanije rukopisnogo otdielenija...*, t. 4, Wilna 1904, s. 131–132.
- <sup>38</sup> W Centralnym Archiwum Historycznym w Wilnie, gdzie była ona przechowywana w latach 1852–1915, nosiła numer 8987. Obecnie znajduje się w AGAD Warszawa, Księgi miejskie białostockie, nr 1.
- <sup>39</sup> NID Warszawa, Teki Glinki, nr 315a, s. VI.
- <sup>40</sup> E. Zeller-Narolewska, *Ratusz w Białymstoku*, „Białostoczczyzna”, R. 1989, nr 14, s. 5–7.
- <sup>41</sup> AN Wilno, f. 17, nr 169, k. 1–24; *Opisanije rukopisnogo otdielenija...*, t. 4, s. 131.
- <sup>42</sup> Ibidem, s. 133.
- <sup>43</sup> Datę 1764 podawał *Pinkas* kahału białostockiego, który w 1938 r. znajdował się w Żydowskim Instytucie Naukowym w Wilnie. Korzystał tam z niego wówczas Jan Glinka. Zob. J. Glinka, *Plan Białegostoku z końca XVIII stulecia*, „Studia z historii budowy miast”, Warszawa 1955, s. 219–222 („Prace Instytutu Urbanistyki i Architektury”, R. 5, z. 1/14).
- <sup>44</sup> M. Goławski, *Białystok. Przewodnik po mieście i okolicy*, Białystok 1933.
- <sup>45</sup> A. Sztachelska-Kokoczka, *Białystok*, s. 113.
- <sup>46</sup> A. S. Herszberg, *Pinkas Bialistok*, vol. 1, s. 85–86, vol. 2, s. 39–40.
- <sup>47</sup> AGAD Warszawa, Księgi miejskie białostockie, nr 1 (dawna sygnatura wileńska – nr 8987).
- <sup>48</sup> J. Wiśniewski, *Cmentarze żydowskie w Białymstoku*, „Studia Podlaskie”, t. 2, s. 384.
- <sup>49</sup> NID Warszawa, Teki Glinki, nr 206, s. 17.
- <sup>50</sup> AN Wilno, f. 17, nr 169, k. 1–24; *Opisanije rukopisnogo otdielenija...*, t. 4, s. 130–131.
- <sup>51</sup> AGAD Warszawa, Archiwum Roskie, nr 122 (dawny nr 82); M. Lech, *Dzieje*, s. 140–141; A. Sztachelska-Kokoczka, *Białystok*, s. 105–106.
- <sup>52</sup> J. Wąsicki, *Pruskie opisy miast polskich z końca XVIII wieku. Departament białostocki*, Poznań 1964, s. 51.
- <sup>53</sup> *Opisanije rukopisnogo otdielenija...*, t. 4, s. 132.
- <sup>54</sup> AGAD Warszawa, Księgi miejskie białostockie, nr 1 (dawna wileńska sygnatura nr 8987).
- <sup>55</sup> A. Sztachelska-Kokoczka, *Białystok. Za pałacową bramą*, Białystok 1999, s. 109–112.
- <sup>56</sup> AN Wilno, f. 17, nr 169, k. 1–24; *Opisanije rukopisnogo otdielenija...*, t. 4, s. 131.
- <sup>57</sup> A. Sztachelska-Kokoczka, op. cit., s. 115–118; J. Maroszek, *Rzemiosło w miastach podlaskich, [w:] Studia nad produkcją rzemieślniczą w Polsce (XIV–XVIII w.)*, Wrocław 1976, s. 88–195
- <sup>58</sup> AN Wilno, f. 17, nr 169, k. 1–24; *Opisanije rukopisnogo otdielenija...*, t. 4, s. 132.
- <sup>59</sup> *Kalendarz polityczny lwowski na rok Pański 1754*, Lwów 1754.
- <sup>60</sup> AN Wilno, f. 17, nr 169, k. 1–24; *Opisanije rukopisnogo otdielenija...*, t. 4, s. 132.